



27 kwietnia 2018

OGÓLNOPOLSKIE

SAMORZAD.PAP.PL

Częstochowa: Kolejne udogodnienia dla pasażerów MKP

Każdy kto ma Częstochowską Kartę Miejską MPK może teraz wykorzystywać ją także do zbierania punktów w Samorządowym Programie Lojalnościowym, a smartfon jest już nośnikiem biletu.

http://samorzad.pap.pl/depesze/napisali_do_nas_new/182683/

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Można jeszcze zgłaszać pomysły (s. 19)

Tylko do końca kwietnia można zgłaszać pomysły, które mogłyby zostać zrealizowane podczas wrześniowej Nocy Kulturalnej.

Uniwersytet chwilowy? (s. 4)

Czy Częstochowie grozi, że po czterech miesiącach radości straci uniwersytet? Tak można rozumieć zapisy ekspertyzy Biura Analiz Sejmowych o ustawie reformującej szkolnictwo wyższe.

Premierowy koncert na (nie) pożegnanie Machalicy (s. 19)

„MACHALista przebojów” to najnowsza propozycja w repertuarze Teatru im. Mickiewicza.

Zegar po roku naprawiony (s. 6)

Minął rok by uliczny zegar koło przystanku „Promenada Niemena” zaczął chodzić jak należy.

Siedem dni, dwie wystawy i 10 koncertów (s. 16)

1 maja uroczyście rozpocznie się 28. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”.

Mural gigant przy dworcu kolejowym (s. 10)

„Strażnik czasu” to tytuł muralu, który powstanie na południowej ścianie kamienicy przy al. Wolności 19.



Międzynarodowy Dzień Jazzu: Bracia Oleś i Orzechowski (s. 18)

OPK „Gaude Mater” zaprasza częstochowian na kolejne muzyczne spotkanie z braćmi Oleś. Tym razem z okazji Międzynarodowego Dnia Jazzu, który przypada na 30 kwietnia.

„Melomania” nr 20. Częstochowska giełda dla muzycznych pasjonatów (s. 19)

To już 20. odsłona Częstochowskiej Giełdy Muzycznej „Melomania”. Odbędzie się ona 29 kwietnia w Konduktorowni.

Wypadki przy teatrze (s. 2)

Na skrzyżowaniu ul. Kopernika ze Śląską i Nowowiejskiego za kilka tygodni pojawią się światła, drogowcy nie wykluczają ich również przy teatrze. Czy to najlepszy patent na bezpieczeństwo?

Cień na placu (s. 6)

Miasto urządzi na placu Biegańskiego zieloną strefę wypoczynku.

Bomba z opóźnionym zapłonem (s. 6)

Uwagi do projektu węzłów przesiadkowych.

DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

Zieleni w mieście nigdy dość (s. 2)

Drzew, kwiatów, klombów, rabatki, krzewów w mieście nigdy dość.

Przyjadą nowe autobusy (s. 3)

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne podpisało umowę na dostawę dwunastu nowych autobusów, które zostaną zakupione dzięki dotacji z Unii Europejskiej.

Wraca sprawa Obozu Radykalno-Narodowego (s. 5)

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk wniósł zażalenie na umorzenie przez prokuraturę postępowania w sprawie Obozu Radykalno-Narodowego.

NASZEMIASTO.PL / CZESTOCHOWSKIE24.PL

Bezpieczeństwo seniorów w Częstochowie. Przeczytajcie broszurę ABC

W Komendzie Miejskiej Policji prezydent Krzysztof Matyjaszczyk i komendant miejski policji rozdawali seniorom broszurki ABC - Abecadło Bezpieczeństwa Seniora.

<http://czestochowa.naszemiasto.pl/artukul/bezpieczenstwo-seniorow-w-czestochowie-przeczytajcie,4625063,art,t,id,tm.html>

<http://czestochowskie24.pl/czestochowa/bezpieczna-czestochowa-2018/>



ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Nowe udogodnienia dla pasażerów (s. 7)

Miejski przewoźnik wprowadza kolejne udogodnienia dla pasażerów.

GAZETACZ.COM.PL

Mamy Uniwersytet w Częstochowie

Po blisko 20 latach starań w Częstochowie będzie wreszcie Uniwersytet.

<http://gazetacz.com.pl/artukul.php?idm=833&id=22422>

Ruszył miejski rower

Mamy w Częstochowie Rower Miejski.

<http://gazetacz.com.pl/artukul.php?idm=833&id=22421>

WCZESTOCHOWIE.PL

W Częstochowie ruszają bezpłatne badania astmy i alergii

Rusza kolejna edycja bezpłatnego programu profilaktyki zdrowotnej dla częstochowianek i częstochowian ze szkół podstawowych.

<http://wczestochowie.pl/artukul/30307,w-czestochowie-ruszaja-bezplatne-badania-astmy-i-alergii>

"Bezpieczna Częstochowa". Wspólna akcja miasta i policji

W czwartek, 26 kwietnia zainaugurowano akcję "Bezpieczna Częstochowa", która obejmuje seniorów oraz młodzież i dzieci.

<http://wczestochowie.pl/artukul/30309,-bezpieczna-czestochowa-.-wspolna-akcja-miasta-i-policji>

POLSKIE RADIO KATOWICE

Bezpieczna Częstochowa 2018. Częstochowska policja i Urząd miasta łączą siły

Bezpieczna Częstochowa 2018 - pod takim hasłem Komenda Miejska Policji i Urząd Miasta rozpoczynają wspólne działania na rzecz najmłodszych i najstarszych mieszkańców.

<https://www.radio.katowice.pl/zobacz,36237,Bezpieczna-Czestochowa-2018-Czestochowska-policja-i-Urzad-miasta-lacza-sily-audio-.html#.WuLG6PIsftU>



RADIOJURA.COM.PL

Strata finansowa Miejskiego Szpitala Zespólnego za ubiegły rok została pokryta z budżetu miasta

Finansowa kondycja lecznicy wywołała najgorętszą dyskusję na czwartkowej sesji Rady Miasta.

<https://www.radiojura.pl/strata-finansowa-miejskiego-szpitala-zespolonego-za-ubiegly-rok-zostala-pokryta-z-budzetu-miasta.html>

Wkrótce nowości i zmiany na Placu Biegańskiego [WIDEO]

W ciągu kilku najbliższych tygodni na głównym placu Częstochowy dojdzie do kilku zmian istniejących na miejscu elementów. Co konkretnie?

<https://www.radiojura.pl/wkrotce-nowosci-i-zmiany-na-placu-bieganskiego-wideo.html>

Aleje-tu się dzieje!: Cykl wraca tuż po majówce!

Na mieście już można spotkać plakaty promujące akcję "Aleje - tu się dzieje!". Cykl zostanie zainaugurowany już 7 maja tuż po długim weekendzie majowym.

<https://www.radiojura.pl/aleje-tu-sie-dzieje-cykl-wraca-tuz-po-majowce.html>

TV. ORION

100 tys. zł na in vitro

W tym roku Częstochowa przeznaczy dodatkowe 100 tys. zł na realizację dofinansowania zabiegów in vitro.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=24976

Spokojni o edukacyjny LOS

Michał Błach - twórca murali, Kuba Bociąga - muzyk i podróżnik, czy Bartosz Mirecki - kierowca rajdowy - to absolwenci VIII Liceum Samorządowego w Częstochowie, którzy pojawili się na dniu otwartym tej szkoły.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=24983

Rozpalali niepokój o Ziemię

Na szukanie lepszego świata nie jest nigdy za późno. Dlatego uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Częstochowie w różnych programach edukacyjnych niemal codziennie walczą jak mogą właśnie o lepszy i czystszy świat.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=24982



Częstochowa: Kolejne udogodnienia dla pasażerów MKP



Fot. UM Częstochowa

Każdy kto ma Częstochowską Kartę Miejską MPK może teraz wykorzystywać ją także do zbierania punktów w Samorządowym Programie Lojalnościowym, a smartfon jest już nośnikiem biletu. To najnowsze udogodnienia w ramach programu Teraz Lepsza Komunikacja, a jednocześnie nowy pomysł na promocję miejskiego transportu.

Dziś, 25 kwietnia w siedzibie MPK o nowych możliwościach dla osób korzystających z miejskiej komunikacji mówili Janusz Sobczyk z Grupy Lew i Miłosz Olejniczak z firmy zbiletem.pl, przedstawiciele firm, które są operatorami tych usług.

- Program Lepszej Komunikacji z każdym miesiącem staje się bogatszy - mówił prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Rozszerzamy ofertę dla kierowców, ale również pasażerów komunikacji miejskiej. Im więcej osób uda nam się przekonać, żeby zrezygnowało z własnych samochodów na rzecz publicznych środków w transporcie, tym lepiej. To będzie nasz wspólny sukces. Doskonałą alternatywą są też cieszące się ogromną popularnością miejskie rowery.

Prezydent z okazji przypadającego 26 kwietnia Dnia Drogowca i Transportowca złożył życzenia wszystkim pracownikom i pracownikom MPK, kierowcom i mechanikom. W sposób szczególny podziękował też - wraz z prezesem MPK Mariuszem Sikorą - za wzorową postawę w trakcie wykonywania obowiązków służbowych kierowcy autobusu Bartoszowi Mikołajczykowi, który w lutym udzielił pomocy kierującej samochodem osobowym kobiecie, gdy jej pojazd zaczął płonąć.

Osoby korzystające z Częstochowskich Kart Miejskich - czyli dotychczasowych nośników biletów miejskiej komunikacji - zyskują teraz możliwość gromadzenia punktów lojalnościowych za dokonane zakupy u partnerów projektu, którymi są przede wszystkim częstochowscy przedsiębiorcy, ale także m.in. obiekty MOSiR czy Miejskiej Galerii Sztuki. Punkty można zbierać w ponad 200 miejscach. Karty Miejskie, czyli właściwie bilety elektroniczne MPK, stały się więc przepustką do programu Częstochowskiej Karty Mieszkańca. Wystarczy tylko w prosty, intuicyjny sposób zarejestrować swoją Kartę na stronie <https://karta-panel.czestochowa.pl>. Potem trzeba już tylko ją podać przy okazji robienia zakupów czy korzystania z usługi w jednym z ponad 200 miejsc, które biorą udział w programie lojalnościowym, a punkty znajdują się na naszym koncie.

Wśród partnerów komercyjnych oferujących zniżki - od 1 do nawet 21% - są m.in. restauracje, sklepy spożywcze i rowerowe, butiki, biura podróży czy salony kosmetyczne i fryzjerskie. Lista partnerów, wraz z ich adresami, opisem działalności oraz wysokością oferowanego rabatu, dostępna jest na stronie www.karta.czestochowa.pl.

- Dziękuję częstochowskiej firmie - grupie Lew, która uszyła ten garnitur na nasze potrzeby - a byliśmy bardzo wybredni. To dobrze, że dołącza kolejne funkcjonalności programu. Tych udogodnień w przyszłości będzie więcej - powiedział prezydent.

Kolejnym ułatwieniem dla pasażerek i pasażerów częstochowskiego MPK jest system doładowań na urządzenia przenośne, czyli tzw. „bilet na smartfona”. Umożliwia zakup on-line biletów na smartfony oraz sprawne kontrolowanie ich ważności. Na stronie <https://zbiletem.pl/?hash=czestochowa> należy wybrać rodzaj biletu (okresowy, jednorazowy, ulgowy itp.), wpisać niezbędne dane, zapłacić przelewem lub kartą oraz zainstalować aplikację na dowolnym smartfonie z systemem Android, iOS lub Windows Phone. Bilet w aplikacji okazuje się kontrolerowi. Jeśli w tym momencie smartfon odmówiłby współpracy - np. padłaby bateria - wystarczy pokazać swój dokument z numerem PESEL.

To niejedyne udogodnienia dla korzystających z miejskiej komunikacji w ostatnich dniach. Od 1 maja tego roku, w ramach programu „Częstochowa wspiera seniorów”, częstochowskie emerytki powyżej 60. roku życia i emeryci powyżej 65. roku życia będą mogli korzystać z biletu emerytalnego - rocznego. Zapisywany na e-karcie i wydawany na podstawie ważnej legitymacji emeryta bilet będzie kosztował 100 zł i zachowa ważność przez 365 kolejnych dni od dowolnie wybranego momentu.



MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ JAZZU: BRACIA OLEŚ I ORZECZOWSKI

POD PATRONATEM
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

OPK „Gaude Mater” zaprasza częstochowian na kolejne muzyczne spotkanie z braćmi Oleś. Tym razem z okazji Międzynarodowego Dnia Jazzu, który przypada na 30 kwietnia.



Bracia Oleś to oczywiście kontrabasista Marcin i perkusista Bartłomiej. Obaj uznawani za jednych z najbardziej kreatywnych artystów polskiej sceny jazzowej. W grudniu 2016 r. w ramach festiwalu JAZZtochowa - organizowanego przez Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” - wystąpili w Stacherczaku razem z Antonim „Ziutem” Gralakiem. Promowali wówczas płytę „Primitivo”. Koncert był fantastyczny.

Przed częstochowską publicznością - znów za sprawą Ośrodka - bracia



Marcin Oleś

wystąpili ponownie w ubiegłym roku. Jako trio Sefardix, które współtworzy Jorgos Skolias, zagraли w ramach Dni Europejskiej Kultury Ludowej.

A ponieważ w Częstochowie cenimy sobie dobry jazz, pora na kolejne muzyczne spotkanie z muzycznym rodzeństwem. Okazji do-

starczy Międzynarodowy Dzień Jazzu przypadający na 30 kwietnia. O godz. 19 w sali OPK „Gaude Mater” (ul. Dąbrowskiego 1) bracia Oleś wystąpią wraz z Piotrem Orzechowskim.

To drugie w dorobku braci trio fortepianowe. Po muzycznych działaniach realizowanych z amerykańskim pianistą Kennym Wernerem i płytce „Shadowe”, bracia zaprosili do współpracy niezwykle utalentowanego pianistę młodego pokolenia - Piotra Orzechowskiego, zwycięzcę konkursu O! lśnienia 2017 w kategorii „muzyka poważna”. Nagrodę otrzymał za płytę „24 Preludes & Improvisations”. Doceniono wówczas jego „odwagę, wirtuozerię, talent i błyskotliwość w łączeniu jazzu z klasyką”.

Bilety na koncert kosztują 30 zł (przedsprzedaż) i 40 zł (w dniu koncertu). Jest też opcja specjalna dostępna wyłącznie w przedsprzedaży, czyli pakiet czterech biletów za 100 zł. Można o nie pytać w sekretariacie OPK. Więcej informacji na: gaudemater.pl. ☺

„MELOMANIA” NR 20. CZĘSTOCHOWSKA GIEŁDA DLA MUZYCZNYCH PASJONATÓW

ZUZANNA SULIGA

To już 20. odsłona Częstochowskiej Giełdy Muzycznej „Melomania”. Odbędzie się ona 29 kwietnia w Konduktorowni (ul. Piłsudskiego 34/36). Start o godz. 10. Wstęp wolny.

Częstochowska Giełda Muzyczna „Melomania” pojawiła się na kulturalnej mapie miasta blisko dwa lata temu. Oficjalny debiut nastąpił 22 maja w Konduktorowni. Gmach przy ul. Piłsudskiego do tej pory daje schronienie melomanom. Idea, jak w przypadku wszystkich pasjonackich spraw bywa, narodziła się spontanicznie - ze spotkania Macieja Grabałowskiego, Pawła Ludzińskiego i Łukasza Dzwonni-



Logo Melomanii

ka. Pierwszy z tej trójki jest właścicielem sklepu Delta-Audio, kiedyś był prezesem Stowarzyszenia Jazzowego w Częstochowie, prowadził również klub Paradoxs. Ludziński to przede wszystkim pasjonat i kolekcjoner, choć warto wspomnieć, że w latach 80. 190. był prezydentem dyskotekowym, czyli DJ-em, w częstochowskich klu-

bach. Z kolei Dzwonnik dawniej miał stałą rubrykę w miesięczniku „Film”, dziś zaś współorganizuje akcję społeczną „Czytanie na Bieganie”.

- Obserwując podobne imprezy odbywające się w innych polskich miastach, które cieszyły się wielką popularnością, uznaliśmy, że naszemu miastu, który ma wielkie tradycje mu-

zyczne, taka impreza się należy. Po burzy mózgów wspólnie ustaliliśmy nazwę giełdy, a pracę nad logo powierzyliśmy znanemu grafikowi Jackowi M. Krasuckiemu - od samego początku zakładaliśmy profesjonalne podejście do sprawy. „Melomania” to nie tylko czysto komercyjny aspekt imprezy - chcieliśmy, aby została na stałe w kalendarzu imprez kulturalnych Częstochowy. By stała się miejscem spotkań pasjonatów oraz wymiany ich opinii - opowiadają pomysłodawcy wydarzenia.

W efekcie narodziła się giełda, na którą zjeżdżają się wystawcy z całej Polski. Impreza ma też swoich stałych bywalców, którzy nie odpuszczają kolejnych jej odsłon. Miłośnicy czarnych i srebrnych krążków oraz kaset audio zawsze znajdą tam coś

dla siebie. Chociaż podczas muzycznej giełdy można polować nie tylko na nośniki, ale też gadżety, plakaty czy książki muzyczne. Pomyśłodawcom zależy na tym, żeby formuła się nie znudziła, dlatego pracują nad tym, żeby uatrakcyjnić wydarzenie. Stąd pomysł na muzyczne spotkania. Podczas „Melomanii” gośćmi byli już m.in.: zespoły AmperA i Nocny Kochanek, Mateusz Pospieszański, Paweł Łowicki, Michał Rorat, czy lider zespołu Zwłoki Jacek „Magilla” Kosiński. Spotkania prowadzi je zaprzyjaźniony z „Melomanią” dziennikarz Janusz Pawlikowski.

Giełda odbywa się zazwyczaj w trzecią niedzielę miesiąca, kwiecień będzie jednak wyjątkowy. Impreza wypada tuż przed majówką, czyli 29 kwietnia. Start o godz. 10. Wstęp wolny. ☺



MOŻNA JESZCZE ZGŁASZAĆ POMYSŁY!

ZUZANNA SULIGA

Tylko do końca kwietnia można zgłaszać pomysły, które mogłyby zostać zrealizowane podczas wrześniowej Nocy Kulturalnej. Organizatorzy czekają na propozycje koncertów, wernisaży, spotkań, ale również znacznie bardziej nieszablonych wydarzeń.

W tym roku Noc Kulturalna doczeka się piętnastej odsłony, która odbędzie się 15 września. Przygotowania do jubileuszu już trwają. Za imprezę już tradycyjnie odpowiada OPK „Gaudemater”, który zachęca mieszkańców, by włączyli się w organizację imprezy. „Zrób z nami 15. Noc” - ogłasza.

Zgłosić może się każdy, kto ma ciekawy pomysł i chciałby go zrealizować. Wystarczy wejść na stronę noc.czestochowa.pl i wypełnić znajdujący się tam wniosek. Należy uzupełnić swoje dane, opisać imprezę oraz podać ewentualne koszty.

- Swoje propozycje mogą zgłaszać zarówno instytucje, jak i animatorzy kultury. Czekamy na propozycje koncertów, wernisaży, spotkań, pokazów filmowych, ale także zupełnie niecodzienne pomysły. Ktoś ma pomysł i potrzebuje środków na realizację, ktoś chce zrobić imprezę bezkosztową, ale potrzebuje okazji i miejsca, my czekamy na wszystkich. To jubileuszowa edycja, dlatego zależy nam, żeby tych propozycji było jak najwięcej i były różnorodne - wyjaśnia Paulina Szczubidło, koordynatorka 15. Nocy Kulturalnej. - Od samego początku Noc była tworzona przez mieszkańców. To oni najlepiej wiedzą, w jakich wydarzeniach chcieliby uczestniczyć i wtedy chętniej angażują się w działania kulturalne - dodaje.

Wnioski należy wysyłać do 30 kwietnia. W razie pytań można przyjść bezpośrednio do siedziby OPK przy ul. Dąbrowskiego I albo kontaktować się mailowo lub telefonicznie - paulina@gaudemater.pl, tel. 34 324 36 38.

CZ1

ZUZANNA SULIGA / TEATR IM. MICKIEWICZA

PREMIEROWY KONCERT NA (NIE) POŻEGNANIE MACHALICY

ZUZANNA SULIGA

„MACHALista przebojów” to najnowsza propozycja w repertuarze Teatru im. Mickiewicza. Wydarzenie dedykowano Piotrowi Machalicy, który po 12 latach żegna się ze stanowiskiem dyrektora artystycznego instytucji. Premierę zaplanowano na 29 kwietnia.

Decyzja zapadła już jakiś czas temu: Machalica po 12 latach przestanie być dyrektorem artystycznym czestochowskiej sceny. Pracę zakończy wraz z końcem bieżącego sezonu artystycznego.

- Gdy obejmowałem stanowisko, miało być to na górę trzy lata, a zostałem 12. Niczego oczywiście nie żałuję, to ważny czas. Ale pora na zmiany. Zarówno w moim życiu, jak i w teatrze. Potrzebne jest inne spojrzenie, inny człowiek. Nie żegnam się jednak ani z teatrem, ani z Czestochową, tylko ze stanowiskiem. Jeśli tylko pojawi się jakaś propozycja i będę miał możliwość z niej skorzystać, to oczywiście tak uczynię - wyjaśnił Machalica.



Piotr Machalica po 12 latach przestanie być dyrektorem artystycznym czestochowskiej sceny

Zanim jednak przyjedzie czas na pożegnanie, pora na kolejną premierową propozycję sezonu 2017/2018. Po „Wesołym miasteczku”, „Stopklatce” i spektaklu „Czechow: żarty z życia” na afiszu pojawi się „MACHALista

przebojów”. Bohater przedsięwzięcia podkreśla, że choć może się tak wydawać, to „koncert (nie) pożegnany”. - Razem z kolegami muzykami i Robertem Dorosławskim szykujemy koncert na (nie) pożegnanie. Próby trwają, czasu jest mało. Chciałbym, żeby był to przyjemny wieczór, bez nadejścia, wypełniony piosenkami, które noszę w sobie - mówi Machalica o przygotowaniach do przedsięwzięcia.

Ostatnie próby trwają. Oficjalna premiera już w niedzielę 29 kwietnia o godz. 19. Zabrzmiały piosenki największych mistrzów minionego stulecia: Bulata Okudźzawy, Jana Wólka, Wojciecha Młynarskiego, Georgesa Brassensa, Edwarda Stachury, Agnieszki Osieckiej czy Jonasza Kofty. Będą teksty liryczne, humorystyczne i trochę wspomnień. W programie koncertu m.in. „Bal na Gnojnej”, „Alkoholicy z mojej dzielnicy”, „Modlitwa”, „Życie to nie teatr” czy „Czerwony Kapturek 62”.

Za scenariusz i reżyserię odpowiadają Machalica i Dorosławski, czyli dyrektor naczelny teatru. Obaj panowie pojawią się również na scenie, a towarzyszyć im będzie Adam Machalica, bratanek aktora, który w tym sezonie dołączył do zespołu aktorskiego.

A jak koncert, to i zespół. W tym wypadku Taj Maha Lisa Trio, które tworzą Michał Waleczak (gitara, tamburyn), Krzysztof Niedźwiecki (gitara, stopa), Andrzej Zielak (bas) oraz Paweł Surman (trąbka, akordeon, instrumenty perkusyjne).

- Nie traktujemy tych koncertów jako pożegnania. Może pomyslimy o takim wieczorze, ale już w sierpniu, rzeczywiście na koniec sezonu. Wtedy byłoby to wydarzenie z udziałem naszego zespołu aktorskiego, coś specjalnego - dodaje Dorosławski.

Wydarzenie cieszy się tak dużym zainteresowaniem, że bilety już się rozzeszły. Będą więc kolejne (nie) pożegnania: 20 maja oraz 8 i 9 czerwca. Informacje o biletach i wszystkie szczegóły można znaleźć na stronie www.teatr-mickiewicza.pl.



Mural gigant przy dworcu kolejowym

„Strażnik czasu” to tytuł muralu, który powstanie na południowej ścianie kamienicy przy al. Wolności 19 należącej do znanego zegarmistrza Stefana Rybickiego.

– Figlarne mrugnięcie okiem w kierunku inwestora – śmieje się jeszcze bardziej znany **częstochowski** twórca Tomasz Sętowski, który mural zaprojektował i weźmie udział w jego malowaniu.

DOROTA STEINHAGEN

Zaczęło się od „Wieży Babel”, która dzięki Tomaszowi Sętowskiemu „wyrosła” cztery lata temu przy pl. Biegańskiego. Zegarmistrz Stefan Rybicki miał ten najbardziej znany z **częstochowskich** murali kilka razy w tygodniu i za każdym razem oglądał z taką samą przyjemnością. Tak mu się zamarzyło, żeby coś równie interesującego ozdobiło należąca do niego zabytkową kamienicę przy al. Wolności 19. A dokładnie – ślepa, południową ścianę budynku graniczącą z pl. Rady Europy przed dworcem PKP.

– Nawet nie musiałem Mistrza namawiać, od razu kupił mój pomysł – opowiada.

BOLESŁAW SZCZEPANOWSKI / AGENCJA GAZETA



Stefan Rybicki i Tomasz Sętowski na tle ściany, na której powstanie mural

Stefan Rybicki

Swoje dzieła tworzy w stylu nazywanym realizmem magicznym, który odwołuje się do tego, co niecodzienne, oniryczne, zaskakujące, fantasmagoryczne. Jest autorem obrazów, rysunków, grafik, gwaszy i rzeźby. Jego prace wystawiane są przez znane zachodnie galerie sztuki, w tym nowojorskie Stritcoff Fine, InterArt Gallery i CFM Gallery. Jego prace pokazywano także w Dubaju, Szwajcarii, Niemczech i Francji.

Ostatnio wiele czasu poświęca muralom. Jest autorem najbardziej znanego w **Częstochowie** – „Wieży Babel” przy pl. Biegańskiego. Jak mówi, kiedyś zazdrościł Łodzi i innym miastom, że mają tyle pięknych murali, ale teraz **Częstochowa** już im powoli dorównuje.

Tomasz Sętowski

Częstochowski zegarmistrz, opiekun najważniejszych w mieście zegarów: na ratuszu, zabytkowej porcelanie na rogu ul. Kopernika i Śląskiej, w kościele św. Zygmunta, na Kwadratach. A także w Olszynie w Gminnym Ośrodku Kultury, w Radomsku, Koziegłowach, Koziegłówach. Zawód odziedziczył po tacie, prowadził firmę, którą ten założył dokładnie 70 lat temu. Po nim firmę – działającą w kamienicy przy dworcu – powzięł praprawnny syn, który prowadzi z nim rodzinne przedsiębiorstwo.

Rybicki jest starszym Cechu Rzemiosł Metalowych i przewodniczącym sekcji zegarmistrzów w nim, a także wiceprzewodniczącym **Częstochowskiej** Izby Rzemieślniczej. Piątą kadencję zasiada w sądzie jako ławnik.

Zegarmistrz na muralu

Mistrz, czyli znany **częstochowski** artysta plastyk Tomasz Sętowski przyznaje, że wątpliwości nie miał. Ani okazji, by wcześniej zaprojektować mural o powierzchni, bagatela, 1200 metrów kwadratowych, 100 metrów długości i 12 metrów wysokości. Trzy razy większy niż miał do dyspozycji, gdy projektował „Wieżę Babel”.

– Tam był jeden zwizyjny motyw, przedstawiony w jednej tonacji kolorystycznej – mówi plastyk. – Tu mamy kolaż wielu bardzo różnorodnych elementów, przebiegających od barw ciepłych do zimnych, z bardzo licznymi drobnymi szczegółami.

Całość będzie nosić tytuł „Strażnik czasu”. Motyw zegara powtórzy się wielokrotnie.

– Ale to nie ja wymyśliłem, ja w ogóle nie ingerowałem w tematykę muralu – zastrzega zegarmistrz Rybicki, którego portret, jako właśnie strażnika czasu, pojawi się w najbardziej eksponowanym punkcie muralu, od strony al. Wolności [ten detal pokazujemy na okładce „Magazynu **Częstochowa**” – przyp. red.].

– Figlarne mrugnięcie okiem w kierunku inwestora – śmieje się Sętowski. Swoją rolę zresztą też umieszczył w kolażu. A oprócz tego m.in. cytaty z własnych obrazów, np. „Strażnicy czasu”, „Zwycięstwo fantazji”, „Przepowiednia Bellony”.

Uważany widz zobaczy także balon, motyw charakterystyczny dla innego, zmarłego tragicznie **częstochowskiego** twórcy Mariana Michalika. Obok jego inicjały: MM oraz data śmierci: 1997. – To mój hold dla mistrza i nauczyciela – wyjawia Sętowski. Zawsze podkreśla swój szacunek dla tego artysty.

Na muralu wypatrzymy także np. bajkową dość lokomotywę 021



Projekt muralu

- w końcu dworzec jest tuż-tuż. I półkę z książkami, w którą wpasowa- no część okien, żeby je zamaskować. To było zresztą najtrudniejsze za- danie dla artysty: dostosować swo- ją wizję do istniejących na ścianie 19 okien, 7 balkonów, 6 wejść skle- powych oraz 9 witrzyn. Co się poza książkami pojawi na półce, jeszcze do końca nie wiadomo. A może coś, co by się kojarzyło z **Częstochową**. Figurka Jasnej Góry? Albo ze stu- leciem odzyskania niepodległości? - Data 1918 będzie na pewno - uwa- ża Sętowski.

Ekipa od „Wieży Babel”

Gdy artysta tworzył kolejne wersje projektu, właściciel ściany, na którą ma być przeniesiony, pokonywał ko- lejne przeszkody. Żona nie jest wca- le równie wielką jak małżonek entu- zjastką pomysłu, m.in. z powodu re- klam, które muszą ze ściany zniknąć, a przynosiły stały dochód. Lokato- rom trzeba było pociągnąć do ka- mienicy światłowod, żeby zdemon- stowali liczne talerze telewizyj sateli-

tarnej. Z PKP trzeba się było poro- zumieć.

- Żona i ja wykonywaliśmy dzien- nie po kilkadziesiąt telefonów - wy- licza Rybicki. - Za samo prawo po- stawienia rusztowań przy mojej ścia- nie, ale na należącym do kolej grun- cie, muszę zapłacić ponad 20 tys. zł.

Na szczęście z konserwatorem po- szło dość łatwo. Pomysł bez szcze-

gólnych oporów został zaakcepto- wany. Opinia była konieczna, bo bu- dynek jest zabytkowy.

- Strasznie jestem ciekawy reak- cji **częstochowian** na ten mural - wy- znaje Rybicki. - Czy to się spodoba? - zastanawia się. - Mój kolega, który kiedyś mieszkał w tej kamienicy, a te- raz w Wiedniu zajmuje się turysty- ką, mówi, że się będą pojawiać tutaj

turyści, i to nie tylko z Polski, spe- cjalnie po to, żeby go obejrzeć. Oby miał rację - marzy.

Przekona się już wkrótce. 7 maja, czyli zaraz po majowym weekendzie, zaczynają się prace przy muralu. Naj- pierw trzeba przygotować ścianę: skuć starą farbę, załatać dziury w tyn- ku, położyć specjalną siatkę mocu- jącą i na nią nową warstwę tynku. Gdy wyschnie, mogą wchodzić artyści. Przy „Strażniku czasu” będzie pra- cować ta sama ekipa, co przy „Wieży Babel”. Marek Laskowski, Tadeusz Kiedrzynek, Mikołaj Sętowski oraz jego tata Tomasz Sętowski. - Ale mój udział na pewno będzie większy niż wtedy - twierdzi Sętowski senior. - Jest bardzo dużo bardzo drobnych detali, których nie będą w stanie na- malować sprayem. Ja będę to musiał „wyciągnąć” pędzelkiem.

Pięć-sześć tygodni malowania

Tomasz Sętowski wylicza, że same- go malowania będzie od 5 do 6 tygo- dni. Zużyją pewnie z 500 puszek z far-

bą. Na koniec dla bezpieczeństwa wszystko pokryją warstwą matowe- go werniksu, żeby nie było takich klo- potów jak z „Wieżą”, pod którą tynk bardzo szybko zaczął odpadać i już go trzeba było ratować. - Przy tak starannie przygotowanym tynku, z za- bezpieczeniem werniksem, myślę, że mural wytrzyma i z 50 lat - twier- dzi Sętowski.

Jeszcze pytanie, jaką metodę przy- jącą przy przenoszeniu projektu na ścianę. - Przy „Wieży” zdecydowa- liśmy się podzielić projekt i ścianę na kwadraty - mówi Sętowski. - Teraz zastanawiamy się nad wykorzysta- niem rzutnika ustawionego na zwyż- ce, co pozwoliłoby po prostu prze- rysować projekt na podłoże. Decyzja jeszcze nie zapadła.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, a pogoda nie przeszkodzi, gdzieś w lipcu „Strażnik czasu” uka- że się oczom **częstochowian**. Rybic- ki już myśli o tym, że ma jeszcze jed- ną ścianę do wykorzystania, tym ra- zem wschodnią, od strony dworca. Może być ją też wykorzystać? o

Mural będzie miał 100 metrów długości i 12 metrów wysokości. To w sumie 1200 metrów kwadratowych – trzy razy więcej niż „Wieża Babel” na placu Biegańskiego



SIEDZIEŃ DNI, DWIE WYSTAWY I 10 KONCERTÓW

POD PATRONATEM
CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

1 maja uroczycie rozpocznie się 28. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”. Do **Częstochowy** przyjadą m.in. zespoły Marii Pomianowskiej i Karoliny Cichej oraz kantor Yoseph Schwartz i Chór Synagogi pod Białym Bocianem we Wrocławiu.

Zbliża się 28. odsłona Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”. Ten rok przynosi sporo zmian organizacyjnych, a właściwie stanowi powrót do festiwalowych tradycji. Po kilku edycjach obejmujących także inne miasta - ta odbędzie się tylko w **Częstochowie**. To również pierwsza od kilku lat impreza organizowana wyłącznie przez Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” - bez udziału Stowarzyszenia Przyjaciół „Gaude Mater”.

Budżet tegorocznej edycji sięga ponad 400 tys. zł. Większość tej kwoty stanowi dotacja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (240 tys. zł), resztę pieniędzy dokładają miasto, marszałek województwa śląskiego i gmina Poczesna. Obok wspomnianej gminy współorganizatorami przedsięwzięcia są jeszcze: Jasna Góra, Filharmonia **Częstochowska**, Miejski Dom Kultury oraz Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”.

Międzynarodowy festiwal (wśród artystów są bowiem goście m.in. z Izraela, Wielkiej Brytanii czy Ukrainy) rozpocznie się we wtorek, 1 maja. Koncert inauguracyjny - tak jak nakazuje tradycja - zaplanowano



Karolina Cicha

w bazylice jasnogórskiej. O godz. 18 muzykę ze zbiorów jasnogórskich przedstawi zespół muzyki dawnej La Tempesta. Dyrygować będzie Jakub Burzyński. Także w bazylice odbędzie się inauguracja liturgiczna festiwalu z występem grupy Schola Gregoriana Cardinalis Stephani Wyszyński (poprowadzi ją Michał Ślawecki) oraz koncert finałowy, który wypadła 7 maja. Na to ostatnie wydarzenie szczególnie warto zwrócić uwagę, usłyszymy bowiem oratorium „Mesjasz” Georga Friedricha Händla w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry Filharmonii **Częstochowskiej**.

- Ten ostatni koncert to niejedyny **częstochowski** akcent podczas festiwalu. Zaprosimy także na prezentację malarstwa Jarosława Kweclicha oraz zbiorową wystawę prac **częstochowskich** fotografików - mówi Robert Jasiak, dyrektor OPK. - Dzięki festiwalowi majówkę będzie można spędzić również w **Częstochowie**. Codziennie proponujemy jakieś interesujące wydarzenia. Każdy powinien znaleźć coś, co mu będzie odpowiadało. Szczególnie zapraszamy tych **częstochowian**, którzy dotąd nie uczestniczyli w Międzynarodowym

Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”. Zależy nam na tym, żeby go lepiej poznali - podkreśla.

Festiwalowe wydarzenia odbędą się jednak nie tylko na Jasnej Górze, ale także w sali OPK, kościele ewangelicko-augsburskim, kościele Wyższego Seminarium Duchownego, Miejskim Domu Kultury, kościele rektora oraz Filharmonii **Częstochowskiej**.

- Oprócz wspomnianego koncertu finałowego, podczas którego zabrzmi „Mesjasz”, szczególnie polecam również koncert Marii Pomianowskiej „Muzyczne świątynie świata”, na który 2 maja zaprosimy do naszego ośrodka, oraz koncert muzyki gospel, który odbędzie się dwa dni później w Miejskim Domu Kultury. Wystąpią wówczas Colin Williams, Gabi Gąsior oraz zespół Celebrate Gospel z Wielkiej Brytanii - wymienia Jasiak.

Wśród muzycznych propozycji znajdują się też m.in.: występ Bogusława Grabowskiego i Macieja Sikali „Improwizacje na tematy pieśni maryjnych”, recital Karoliny Cichej czy koncert muzyki synagogalnej, podczas którego wystąpią kantor



Chór Synagogi pod Białym Bocianem we Wrocławiu

Yoseph Schwartz i Chór Synagogi pod Białym Bocianem we Wrocławiu.

Warto zaznaczyć, że autorem plakatu promującego tegoroczny festiwal jest Tomasz Sętowski.

- Oczywiście nie jest to przypadkowa decyzja, chcemy prezentować twórczość wybitnych **częstochowskich** artystów. Pokazywać, jaki potencjał ma nasze miasto - zaznacza dyrektor OPK.

Na niektóre wydarzenia - wystawy malarstwa i fotografii, inaugurację liturgiczną festiwalu oraz koncert organowy w wykonaniu Emanuela Bączkowskiego - wstęp jest wolny. Pozostałe punkty programu są biletoowane. Wejściówki kosztują średnio 30-40 zł. Jednak ci, którzy pospieszają się z zakupem i skorzystają z przedsprzedaży, zapłacą 10 zł mniej. Obowiązują również bilety ulgowe - po 15 zł - z których może skorzystać m.in. młodzież szkolna i studenci. Sprzedaż prowadzona jest w siedzibie ośrodka przy ul. Dąbrowskiego 1, zaś wejściówki na „Koncert muzyki synagogalnej”, który odbędzie się 6 maja w filharmonii, można zakupić także w kasie przy ul. Wilsona 16. ☺



Maria Pomianowska

→ Szczegółowy program i ceny biletów na poszczególne koncerty znajdują się na s. 3.



Uniwersytet chwilowy?

Czy Częstochowie grozi, że po czterech miesiącach radości straci uniwersytet? Tak można rozumieć zapisy ekspertyzy Biura Analiz Sejmowych o ustawie reformującej szkolnictwo wyższe.

DOROTA STEINHAGEN

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, 1 czerwca Akademia im. Jana Długosza stanie się uniwersytetem przymiotnikowym - Humanistyczno-Przyrodniczym. Jednak 1 października, gdy zainauguruje swój pierwszy rok akademicki, ma zacząć obowiązywać nowa ustawa o szkolnictwie wyższym. Wg Biura Analiz Sejmowych „projekt przewiduje całkowitą likwidację uniwersytetów przymiotnikowych. Będą one od tej pory jak wszystkie inne uczelnie”. Znacząc obecny potencjał uniwersytetów przymiotnikowych, żaden z nich nie utrzyma statusu uniwersytetu (pełnego), niektóre zostaną akademiami, a spora część stanie się „tylko” uczelniami zawodowymi.

W ogóle - jak twierdzi autor ekspertyzy dr hab. Jarosław Szymanek - uniwersytetów będzie tylko siedem spośród 18 dziś istniejących. Związane jest

to z kategoryzacją, czyli oceną poszczególnych wydziałów. Ostatnia była w 2017 r., następna planowana jest do 2021 r. I ma już dotyczyć nie wydziałów, lecz dyscyplin. Czyli jeśli na różnych wydziałach są podobne kierunki, to będą oceniane jako jeden, co może

Wg ekspertyzy zostałyby tylko uniwersytety: Warszawski, Jagielloński, Łódzki, Wrocławski, Gdański, w Toruniu i Poznaniu. Pozostałe - np. Śląski - stałyby się akademiami

utrudnić uzyskanie wysokich not w wystarczającej liczbie dyscyplin, by kwalifikować się do grupy uczelni akademickich. Stąd owa liczba siedem.

Szymanek podkreśla: - Wraz z wejściem w życie projektowanej ustawy, w wielu przypadkach może pojawić się ważki problem społeczny, jakim jest zaburzenie rozwoju regionalnego. Może się bo-

wiem okazać, że pojawi się region, który straci nie tylko prestiżową uczelnię typu uniwersyteckiego, ale również uczelnię akademicką.

We wtorek Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wydało oświadczenie w reakcji na krytyczne publikacje o marginalizowaniu uczelni w mniejszych miastach. Resort wicepremiera Jarosława Gowina przekonuje, że powstała na przełomie lutego i marca ekspertyza odnosi się do nieaktualnej już wersji ustawy. Przekonuje też, że uczelnia nie zmieni nazwy, nawet gdyby uzyskala kategorie naukowe niewystarczające dla używanej. Wymogi dotyczyć mają bowiem tylko nowych kandydatów do statusu uniwersytetu.

Co na to rektor AJD prof. Anna Wypych-Gawrońska? - Niepokojące informacje dotarły do mnie, więc po raz kolejny wnikliwie przeanalizowałam projekt ustawy, przepisy przejściowe, uzasadnienie, a także opublikowane we wtorek oświadczenie ministerstwa - mówi. - Staram się być dobrej myśli. Jeżeli ustawa wejdzie w proponowanym kształcie, powinno być dobrze. Oczywiście pod warunkiem, że AJD zostanie uniwersyte-tem przed 1 października. ●



Wypadki przy teatrze

U zbiegu ul. Kilińskiego i Jasnogórskiej znów był wypadek – jeden z wielu na śródmiejskim ciągu ulic jednokierunkowych. Na skrzyżowaniu ul. Kopernika ze Śląską i Nowowiejskiego za kilka tygodni pojawią się światła, drogowcy nie wykluczają ich również przy teatrze. Czy to najlepszy patent na bezpieczeństwo?

cze-tor. Sobota – wypadek, poniedziałek – wypadek... Krzywówki Jasnogórska / Dąbrowskiego i Jasnogórska / Kilińskiego prawie identyczne jednokierunkowe krzyżówki z dwukierunkową lekką na

Dąbrowskiego wypadków dużo mniej. Tu znaki STOP, a tam nie ma, tu (Dąbrowskiego) przewężenie, bo miejsca parkingowe – tam dwupasmowy tor wyścigowy. Tu stała szerokość, tam poszerzenie w kierunku JP11 i kierowcy hulają... Koń jaki jest, każdy widzi (znaczy oprócz policji i mzd).

xyz_xyz. Jeżeli tym ciągiem idzie tranzyt z rejonów Sabiowa, Stradomia, Dźbowa, nie licząc mieszkańców dz. 3 Wiesz czy w kierunku na Tysiąclecie – to jest jak jest. Przez sam środek centrum idzie natężenie ruchu porównywalne z al. JP11 i DK1. A dodatkowo światła na światłach i jedne absolutnie nie zsynchronizowane z drugimi, więc każdy gaz do deski, aby zdążyć przejechać na następnych. Proponuję zwiększyć jeszcze natężenie ruchu w centrum na 100%, będzie lepiej.

Johny567890. Żeby w tej kwestii coś się zmieniło, trzeba wymienić kierownictwo zarządu dróg. Ludzie ci są tak przekonani o własnej nieomyślności, że tylko nowa ekipa może podejść do sprawy inaczej. O remoncie Jasnogórskiej mówi się od lat i na tym się kończy. Ruch

więcej miejsc parkingowych, a – światła większe bezpieczeństwo. Ale państwo w MZD dalej trwają w samouwieleniu i nic nie wskazuje, żeby miało się to zmienić. Amen.

blingo1971. Skrzyżowanie [przy teatrze] należy do najbardziej niebezpiecznych w Częstochowie. Auta wyjeżdżające z podporządkowanej Jasnogórskiej nie mają zbyt dobrego widoku na Kilińskiego. Powinny być tam światła lub należałoby spowolnić ulicę Kilińskiego (np. do 40 km), na której niektórzy rozpędzają się jak na trasie szybkiego ruchu. Innym rozwiązaniem może być wyłączenie kawałka ulicy z ruchu po północnej stronie teatru – ale jest to chyba najtrudniejsze dla mieszkańców i pracowników teatru.

as3232. Strefa 30, przejścia dla pieszych i skrzyżowania podniesione o 20-30 cm i po problemie. Niestety w Cz-wie mogą nam zaoferować tylko światła. Panie **Prezydencie Matyjaszczyk**, Pan to firmuje swoim nazwiskiem? Proszę zabrać drogowców na rekonesans do Jaworzna, może coś nadstrzelić.



POD- PATRZONE

Zegar po roku naprawiony

Aż przeszło roku potrzebowali urzędnicy – a my w tym czasie napisaliśmy w „Wyborczej” dwa teksty (ostatni trzy tygodnie temu) – by uliczny zegar koło przystanku „Promenada Niemena” zaczął chodzić jak należy. Problemem był trudny kontakt z firmą, która ustawiła czasomierz będący jeszcze na gwarancji. Usterka polegała na tym, iż na jednej z tarcz, tej od stron ul. Kle-drzyńskiej, wskazówki spóźniały się kilka godzin w stosunku do tarczy od strony al. Armii Krajowej, gdzie godzina była prawidłowa. © TH

240

tys. zł

dało Ministerstwo Kultury na 28. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”, który odbędzie się 1-7 maja w **Częstochowie**.
Szczegóły na s. 3 i 16.



ZIELEŃ

Cień na placu

URZĄD MIASTA



Projekt zielonego aneksu koło odwachu

Miasto urządzi na pl. Biegańskiego zieloną strefę wypoczynku. Będą drzewa ze zwisającymi koronami, ławki, leżaki i letnia kawiarenka - inna niż przed rokiem.

ELIZA KWIATKOWSKA

Miejski wydział ochrony środowiska przygotowuje przetarg na zieloną strefę wypoczynku. Znajdzie się w niej 15 brzoź ze zwisającymi koronami w formie parasola, dziewięć leżaków oraz 18 ławek w trzech rzędach. Donice, w których zostaną zasadzone drzewa, będą ze stali nierdzewnej, płaszczyzna siedziska i oparcia leżaków - z drewna świerkowego. - Całość ma stanowić zwarty, silny i zacieniony kompleks zieleni, tuż przy odwachu, któ-

ry pozwoli schronić się przed słońcem w upalne dni - informuje magistrat.

Dotychczas działający na placu ogród publiczny zostanie przesunięty, a 15 drzewek w kolorowych donicach kupionych w ramach budżetu obywatelskiego zostanie przetransportowanych w inne miejsce (po uzgodnieniu z pomysłodawcą).

Za kilka tygodni na pl. Biegańskiego stanie też letnia kawiarenka. Spośród dziewięciorga oferentów siedmioro dopuszczono do części niejawnego przetargu i ostatecznie wybrano propozycję Artura Brędzla, właściciela pobliskiej restauracji Boulangerie. Lokal ma być znacznie ładniejszy niż w zeszłym roku, gdy jego formę mocno krytykowano. Umowę podpisano na sześć sezonów. ●



Bomba z opóźnionym zapłonem



TOMASZ HALADY
GAZETA WYBORCZA

Jest nią projekt węzłów przesiadkowych. Na razie sobie bomba cichutko tyka, bo i w terenie nic się nie dzieje (trwa przetarg). Ale gdy zaczną się prace, a zwłaszcza, gdy się skończą - będzie huk.

W zasadzie uwagi można mieć do każdej części projektu obejmującego otoczenie trzech dworców: że parking na Stradomiu za mały i za daleko od zejścia do tunelu, że wątpliwa estetyczność zamiana kostki granitowej wokół skweru Junaków przy dworcu Raków na asfalt i beton. Ale lont podpalono przede wszystkim pod ul. Piłsudskiego. Co powiedzą przedsiębiorcy i mieszkańcy na całkowity zakaz parkowania po lewej stronie, wzdłuż kamienic - choć wydawałoby się, że miejsc powinno tam akurat przybyć po wyprawadze autobusów na zaprojektowaną dla nich pętlę? A jeśli dodamy do tego redukcję o dwie trzecie miejsc postojowych przy „alei frytkowej” oraz przeniesienie za Konduktorównię parkingu przy

dworcowego, bo tu właśnie (akurat słusznie) będzie wspomniana pętla - to mamy gotowy przepis na awanturę i słuszne protesty.

Łatwo też przewidzieć, jak będzie wyglądać ul. Piłsudskiego wkrótce po remoncie. Przy kamienicach auta i tak zaparkują: wjadą na chodnik - czego dzisiaj nikt nie robi - albo staną na pasie rowerowym, który zostanie tam wyznaczony. Owszem, cykliści o pas przy dworcu prosili, ale nie na Piłsudskiego, bo tu ruch spokojny, lecz po drugiej stronie torów, w al. Wolności. Z kolei przy „frytkach”, gdzie sprawdzony postój przy krawężniku zastąpią pojedyncze zatoczki, kierowcy nie wjadą w nie, zgodnie z wyobrażeniem projektanta, równolegle, lecz ukośnie, zastawiając „tyłkami” pas rowerowy po tej stronie ulicy. Tak więc dziś mamy Piłsudskiego funkcjonalną z uporządkowanym parkowaniem, a będzie bałagan. I marna pociecha, że w bardziej estetycznej

scenerii, choć tysej: wszystkie drzewa pójda bowiem do wymiany.

W dodatku pogorszy się bezpieczeństwo po likwidacji wysepki na pasach, która obecnie zmusza kierowców do uwagi i redukcji prędkości - a przecież tym bardziej byłaby potrzebna wobec oczywistego braku po remoncie drugiego „spowalniacza”, jakim są dziś werpety na jezdni. Obraz sytuacji dopełnia niewygodne dla pieszych odsunięcie owej „zebry” od skrzyżowania z Katedralną oraz... likwidacja pasów przy obecnym parkingu dworcowym.

Ponieważ wady projektu znane są od dawna, miałem cichą nadzieję, że czas między unieważnieniem przetargu z ub.r. a rozpisanie kilkanaście dni temu drugiego zostanie wykorzystany na poprawki. Niestety, nie wprowadzono ich i bomba dalej tyka. Ale może mamy tę ostatnią chwilę, by rzutem na taśmę ktoś jednak ją rozbroił? Szkoda źle wydanych pieniędzy i częstochowian, którzy z niewygodną ul. Piłsudskiego będą się męczyć kilkadziesiąt lat, aż do jej kolejnego remontu. ●



PRZYJADĄ NOWE AUTOBUSY

CZĘSTOCHOWA

Janusz Strzelczyk

j.strzelczyk@dz.com.pl

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne podpisało umowę na dostawę dwunastu nowych autobusów, które zostaną zakupione dzięki dotacji z Unii Europejskiej.

Częstochowskie MPK podpisało umowę na produkcję i dostawę 12 nowych autobusów marki MAN. Wartość inwestycji dofinansowanej z Unii Europejskiej to 13,3 mln zł.

W styczniu miejski przewoźnik podpisał z firmą PESA kontrakt wartości 73 mln zł na dostawę 10 nowych tramwajów, które dotrą do Częstochowy w przyszłym roku, a pół roku temu - umowę z Marszałkiem Województwa na dofinansowanie unijne - zarówno do tego zakupu, jak i przebudowy starszej części linii tramwajowej (łącznie wartość obu zadań to ponad 200 mln zł, a unijnego dofinansowania 144 mln).

Teraz umowę na dostawę 12 nowych autobusów, rok



FOT. MPK W CZĘSTOCHOWIE

po wprowadzeniu do ruchu przez MPK nowych 40 solarisów urbino (również dofinansowanych z UE), podpisali przedstawiciele Man Bus & Truck Polska, firmy, która wygrała przetarg i której pojazdy wcześniejszej generacji, są już w taborze częstochowskiego MPK.

- To kolejny ważny krok w rozwoju niskoemisyjnego transportu w mieście oraz poprawy komfortu podróżowania środkami MPK - mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Dzięki kolejnym europejskim

środkom już jesienią nowe, bezpieczne, ekologiczne, bogato wyposażone autobusy powinny zacząć służyć ludziom. Wierzę, że będzie to kolejna zachęta do korzystania z komunikacji publicznej i przesiadania się do autobusów i tramwajów - z własnych samochodów.

12-metrowe autobusy marki MAN A37 z napędem dieslowskim będą spełniać najwyższe normy niskiego poziomu emisji spalin EURO 6. Pojazdy będą wyposażone w system automatycznego gaszenia pożaru, klimatyzację, monitoring, elek-

troniczny system informacji, system zliczania potoków pasażerskich, biletomaty oraz wifi. Mają być wygodne również dla osób niepełnosprawnych, słabowidzących i słabszyszących.

Zgodnie z zamówieniem 6 autobusów powinno być gotowych do ruchu od połowy października 2018 roku, a 6 kolejnych - w listopadzie.

Wartość kontraktu to 13 mln 300 tys. zł, z czego 9 mln to wysokość unijnego dofinansowania. Jak podkreśla prezes MPK Mariusz Sikora, od 2010 r. MPK wzbogaciło się już - do tej pory - o ponad 100 nowych autobusów, a z nowymi MAN-ami ta liczba sięgnie stu kilkunastu. Dzięki temu średni wiek całego taboru autobusowego MPK, wynoszący w 2010 r. blisko 11 lat, to obecnie nieco ponad 8 lat, a po najbliższej dostawie spadnie do 6,6 roku.

Inwestycja w nowe MAN-y to kolejny element realizacji programu Lepsza Komunikacja, w ramach którego miasto stara się równoległe poprawiać w Częstochowie warunki komunikacji drogowej, publicznej i rowerowej. ● ©

018276865



Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl



ZIELENI W MIĘŚCIE NIGDY DOŚĆ

Częstochowa

Drzew, kwiatów, klombów, rabat, krzewów w mieście nigdy dość. Nie wystarczy tylko posadzić krzewy, wklatki. O zieleni trzeba dbać. O kwietnia zielenią miejską w poszczególnych rejonach Częstochowy zajmują się firmy, których zadaniem

jest kompleksowe sprzątanie i pielęgnacja tych terenów, co ma wpływać na lepszą efektywność i ułatwić nadzór nad realizacją „zielonych” zadań. Na ich realizację miasto przeznaczona w tym roku 4,7 mln zł. Kwitnące teraz kwiaty to efekt nasadzeń z ostatnich trzech lat. W 2015 roku, w ramach nasadzeń na zieleńcach w pasach drogowych ulic Częstochowy, posadzono blisko 90 tys. sztuk żonkili i krokusów. Kwiaty już od wczesnej wiosny zdobią m.in. ulice: Sobieskiego, Szajnowicza-Iwanowa, Aleję Jana Pawła II, czy Krakowską. W ubiegłym roku krokusy, narcyzy oraz ozdobne czosnki posadzono również w pasie drogowym alei Bohaterów Monte Casino.



Wraca sprawa Obozu Radykalno-Narodowego

CZĘSTOCHOWA
Janusz Strzelczyk
jstrzelczyk@dz.com.pl

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk wniósł zażalenie na umorzenie przez prokuraturę postępowania w sprawie Obozu Radykalno-Narodowego. Sąd Rejonowy uwzględnił zażalenie prezydenta.

Sąd Rejonowy w Częstochowie uwzględnił zażalenie prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka na umorzenie przez prokuraturę postępowania w sprawie propagowania fałszywności i nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, rasowych i wyznaniowych w statucie Obozu Narodowo-Radykalnego.

Zdaniem sądu, prokurator zasadnie przyjął, że w statucie ONR brak jest treści wyczerpujących znamiona czynu zabro-

nionego, jednak zgodnie z treścią zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa złożonego przez Urząd Miasta Częstochowy, przedmiotem ustaleń postępowania przygotowawczego winno być nie tylko zbadanie, czy deklaracja ideowa Stowarzyszenia Obozu Narodowo-Radykalnego zawiera znamiona czynu zabronionego, ale także, czy działalność tej organizacji zawiera znamiona czynu zabronionego, napisano w uzasadnieniu.

Wcześniej decyzją o umorzeniu postępowania częstochowska prokuratura podjęła po zbadaniu dokumentacji dotyczącej rejestracji stowarzyszenia oraz przesłuchaniu w charakterze świadków przedstawicieli Urzędu Miasta Częstochowy, radnej Częstochowy oraz osób reprezentujących Oboz Narodowo-Radykalny. Sąd uznał, że decyzja jest

przedwczesna i zobowiązał prokuraturę do kontynuowania postępowania w tej sprawie.

Niedobrze byłoby, gdyby Polskę kojarzono na świecie poprzez demonstracje, pochody bądź incydenty z udziałem członków i sympatyków ugrupowań nacjonalistycznych, odwołujących się - w symbolice i estetyce - do ruchów faszystowskich lub neofaszystowskich. Myślę, że przytłaczająca większość większość częstochowian nie życzy też so-

Jest moralnym obowiązkiem miasta zwrócić uwagę na zjawiska, które niepokoją opinię publiczną, budzą złe skojarzenia

bie, aby takie skojarzenia związane były z naszym miastem, które rokrocznie odwiedzają przeciętni pielgrzymi i turyści z różnych krajów, różnych kultur, religii, narodowości i różnym kolorze skóry - podkreśla Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Częstochowy. - Honorowymi Obywatelami naszego miasta są zarówno Jan Paweł II - papież, który zrobił wiele dla dialogu między religiami, był przeciwny totalitaryzmowi i jak najszybciej od jakiegokolwiek nacjonalizmu. Honorowym Obywatelom jest także Zygmunt Rolat polski Żyd - ocalały z Zagłady, obecnie mecenas polskiej częstochowskiej kultury, ordęownik zbliżenia między narodami polskim i żydowskim.

Częstochowa jest miastem o wielokulturowych tradycjach. ●●●

ZIELONY AZYL I KAWIARENKA NA BIEGAŃSKIM

CZĘSTOCHOWA
JS

jstrzelczyk@dz.com.pl

Na placu Biegańskiego będzie można wypocząć w zielonym azylu. Będą leżaki, ławki pod drzewami ze zwisającymi koronami. Drzewa zostaną zasadzone w specjalnych donicach. Będzie też letnia kawiarenka.

Na placu Biegańskiego w Częstochowie w maju powstanie zacienny, zielony azyl, z leżakami i ławkami pod drzewami ze zwisającymi koronami, zasadzonymi w dużych donicach.

W zielonej strefie wypoczynku na placu Biegańskiego pod 15 brzozami zostanie ustawionych 9 leżaków do siedzenia w pozycji połączającej oraz 18 ławek w trzech rzędach.

Projekt jest już gotowy. Wydział Ochrony Środowiska UM przygotowuje obecnie procedurę przetargową. Donice,

w których zostaną zasadzone drzewa będą wykonane ze stali nierdzewnej, płaszczyzna siedziska i oparcia leżaków będzie wyłożona deskami z drewna świerkowego. Całość będzie stanowić zwarty, silny i zacienny kompleks zieleni, tuż przy odwadhu.

Aneks pozwoli schronić się przed słońcem w upalne dni i zgodnie z oczekiwaniami częstochowianek i częstochowian - odpocząć w cieniu i w otoczeniu zieleni na placu Biegańskiego.

Na placu Biegańskiego będzie również letnia kawiarenka. Przetarg rozstrzygnięto w ubiegłym tygodniu.

Spośród 9 oferentów, 7 dopuszczono do części niejawnej i ostatecznie wybrano propozycję Artura Brędzia - Boulangerie. Obok kawiarenki będą, krzesła, stoły, parasole, donice, stojaki na rowery.

Plac Biegańskiego znów się zazieleni. ●●●

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

MPK Częstochowa

Nowe udogodnienia dla pasażerów

Miejski przewoźnik wprowadza kolejne udogodnienia dla pasażerów. Każdy kto posiada Częstochowską Kartę Miejską MPK może teraz wykorzystywać ją także do zbierania punktów w Samorządowym Programie Lojalnościowym. Jest też dobra wiadomość dla posiadaczy smartfonów - stały się one nośnikiem biletu. Zarówno okresowe, jak i jednorazowe można kupować za pomocą specjalnego systemu.

Metamorfoza biletu elektronicznego

Częstochowska Karta Miejska - czyli dotychczasowy nośnik biletów komunikacji miejskiej - zyskała możliwość zbierania punktów w Samorządowym Programie Lojalnościowym, którego partnerami są częstochowskie przedsiębiorstwa, firmy i instytucje - w tym również miejskie. W sumie można je zbierać w ponad 200 miejscach. Jak zatem sprawdzić, aby dotychczasowy bilet elektroniczny stał się Częstochowską Kartą Mieszkańca? Wystarczy tylko w prosty, intuicyjny sposób zarejestrować swoją Kartę na stronie <https://karta-panel.czestochowa.pl>. Potem trzeba już tylko

ją podać przy okazji robienia zakupów czy korzystania z usług partnerów uczestniczących w programie lojalnościowym. Wśród partnerów komercyjnych oferujących zniżki - od 1 do nawet 21% - są m.in. restauracje, sklepy spożywcze i rowerowe, butiki, biura podróży czy salony kosmetyczne i fryzjerskie. Lista partnerów, wraz z ich adresami, opisem działalności oraz wysokością oferowanego rabatu, dostępna jest na stronie www.karta.czestochowa.pl - Do tej pory wydaliśmy blisko 10 tysięcy Częstochowskich Kart Mieszkańca. Dzięki możliwości integracji liczba ta powinna wzrosnąć dziesięciokrotnie - twierdzi Janusz Sobczyk z Grupy Lew, która wykonała kartę i czuwa nad całym systemem.

Bilety na smartfonach

Miejski przewoźnik przygotował również ofertę, dla osób lubiących nowinki technologiczne. W naszym mieście został uruchomiony system doładowań na urządzenia przenośne, czyli tzw. „bilet na smartfona”. Dzięki niemu możliwy jest zakup biletów on-line oraz ich sprawne kontrolowanie. Na stronie [\[www.karta.czestochowa.pl/?hash=czestochowa\]\(http://www.karta.czestochowa.pl/?hash=czestochowa\) należy wybrać rodzaj biletu \(okresowy, jednorazowy, ulgowy itp.\), wpisać niezbędne dane, zapłacić przelewem lub kartą oraz zainstalować darmową aplikację na dowolnym smartfonie z systemem Android, iOS lub Windows Phone. Bilet w aplikacji okazuje się kontrolerowi. Jeśli w tym momencie smartfon odmówiłby współpracy - np. padłaby bateria - wystarczy pokazać swój dokument z numerem PESEL. - To bardzo wygodny sposób zakupu. Unikamy wszelkiego rodzaju formalności oraz kolejek. Nie musimy się też martwić, że zgubimy bilet. Na dodatek aplikacja sama przypomni nam o tym, że termin naszego biletu okresowego się kończy - wystarczy załatwić Miłosz Olejniczak z firmy zbiletem.pl, która jest są operatorem usługi.](https://zbile-</p></div><div data-bbox=)

Przy tej okazji przypominamy, że kilka dni temu, miejski przewoźnik wprowadził też roczny bilet emerytalny, który kosztuje 100 zł. Mogą z niego korzystać częstochowskie emerytki powyżej 60. roku życia i emeryci powyżej 65. roku życia. Z opcji tej skorzystało już ponad 130 mieszkanek i mieszkańców.

kg



Ruszył miejski rower

[wersja do druku](#)[wyślij link znajomemu
tego autora](#)[inne artykuły](#)

– Rower miejski w Częstochowie, to wielki sukces Klubu Prawa i Sprawiedliwości i realna walka ze smogiem – mówi wiceprzewodniczący Rady Miasta Częstochowy, przewodniczący Klubu Prawo i Sprawiedliwość Artur Garwoński.

Wniosek do budżetu złożony w 2016 roku dotyczący funkcjonowania w Częstochowie wypożyczalni roweru miejskiego przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwość został pozytywnie odebrany przez mieszkańców. Dziś już widzimy, że nasza propozycja, by w Częstochowie powstał rower miejski oferujący alternatywny sposób transportu stał się strzałem w dziesiątkę. Jest dużo tańszy niż zakup taboru tramwajowego czy zakup nowych autobusów, nie wspominając o zmniejszeniu zatłoczenia w mieście, co prowadzi do redukcji emisji spalin czy hałasu. Umieszczenie stacji rowerowych automatycznie uatrakcyjnia przestrzeń publiczną, oczywiście jeśli zostanie zachowana odpowiednia odległość od stacji, o czym zwracaliśmy uwagę w dyskusji w 2017 roku, sugerując podwojenie ilości stacji po 1. roku funkcjonowania. Istotnym elementem atrakcyjności funkcjonowania systemu roweru miejskiego jest czas bezpłatnego korzystania z roweru, dlatego odrzucaliśmy rozwiązanie proponowane przez obecną władzę, czyli darmowy czas korzystania z roweru od 0 do 20 minut. Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwość w Częstochowie od samego początku forsował, by korzystanie z roweru było bezpłatnie od 0 do 30 minut. Wniosek ten znalazł zrozumienie dopiero na drugiej sesji (na pierwszej został odrzucony), zajmującej się tematem opłat za korzystanie z systemu roweru miejskiego. Musimy przypomnieć, że dużo wcześniej, dzięki naszym staraniom na terenie miasta powstały samoobsługowe stacje napraw rowerów.

Nie wszystkie jednak nasze wnioski zostały przyjęte i jak na razie dalej walczymy o montaż fotelików dziecięcych czy rowerów dziecięcych. Obecne władze miasta zapomniały także o ułatwieniu życia mieszkańcom przez umożliwienie wypożyczenia rowerów przy pomocy Częstochowskiej Karty Mieszkańca lub Częstochowskiej Karty Miejskiej, nazwanej także e-kartą, lub połączenie wszystkich karty w jedną dla mieszkańców na terenie naszego miasta

W pierwszym tygodniu uruchomienia Częstochowskiego Roweru Miejskiego rowery wypożyczono aż 5234 razy. Najpopularniejsze stacje to Plac Biegańskiego, Dekabrystów/Armii Krajowej i Promenada/Kiedrzyńska.

Każdy rower ma więc za sobą średnio już niemal 30 wypożyczeń. Dotychczas najlepszym dniem był wtorek, 3 kwietnia. Przez całą dobę rowery wypożyczono ponad 1000 razy. Niewiele mniej – bo niemal 1000 – odnotowano w środę i w czwartek. Do tej pory w systemie zarejestrowało się już ponad 3700 użytkowników. Co ważne, z systemu mogą korzystać również osoby zarejestrowane w innych systemach Nextbike.

Częstochowianie najchętniej w pierwszym tygodniu wypożyczali rowery na stacjach Plac Biegańskiego, Dekabrystów/Armii Krajowej i Promenada/Kiedrzyńska. Najpopularniejsze trasy to przejażdżki pomiędzy Placem Biegańskiego a stacją Dekabrystów/Armii Krajowej, Placem Daszyńskiego i Placem Biegańskiego oraz stacjami Dekabrystów/Armii Krajowej i Promenada/Kiedrzyńska. Średni czas jednego wypożyczenia to 16 minut i 46 sekund.

Aby wypożyczyć rower, wystarczy posiadać aktywne konto Nextbike. Można je utworzyć, rejestrując się na stronie internetowej rower.czestochowa.pl, pobierając dedykowaną aplikację na smartfony lub dzwoniąc na infolinię. Przypominamy, że pierwsze 30 minut każdego wypożyczenia roweru jest bezpłatne.



Mamy Uniwersytet w Częstochowie

Częstochowie będzie wreszcie Uniwersytet. Jeśli nic nie przeszkodzi procedurze legislacyjnej, to od 1 czerwca 2018 roku Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie będzie nosić nazwę Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, a od nowego roku akademickiego będzie funkcjonować jako Uniwersytet. To wielkie zwycięstwo całej społeczności Uczelni, z poprzednimi rektorami i obecną prof. Anna Wypych-Gawrońską na czele oraz posła Szymona Giżyńskiego, prezesa Fundacji na Rzecz Utworzenia Uniwersytetu Częstochowskiego, która świętuje w tym roku 20 lat istnienia, oraz inicjatora powołania parlamentarnego Zespołu ds. Utworzenia Uniwersytetu w Częstochowie.

Rozmawiamy z rektor Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, prof. dr hab. Anną Wypych-Gawrońską

Czy już wiadomo kiedy zakończy się proces legislacyjny zmiany nazwy Uczelni na Uniwersytet?

– Jest już projekt, który świadczy o zgodzie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na zmianę nazwy i na zaproponowaną przez nas datę jej wprowadzenia. Do 24 kwietnia 2018 roku Ministerstwo czeka jeszcze na stanowiska różnych organów w przedmiotowej sprawie. Trzeba podkreślić, że czas składania opinii i stanowisk jest skrócony i niewystąpienie ze stanowiskiem będzie traktowane przez Ministerstwo jako opinia pozytywna. Po okresie konsultacji Minister podejmie decyzję w sprawie podpisania rozporządzenia, które po 14 dniach wejdzie w życie. Tym samym skończy się proces legislacyjny. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, nowa nazwa będzie obowiązywać od 1 czerwca 2018 roku. O tę datę wnioskowaliśmy, biorąc pod uwagę wszelkie konsekwencje, ale i korzyści przyspieszonego terminu. Bowiem z chwilą wejścia w życie nowej nazwy od 1 czerwca aktualni studenci kończący edukację uzyskają dyplom uniwersytecki. Również rekrutację na nowy rok będziemy mogli rozpocząć jako Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie. Aktualnie projektujemy działania związane z nową nazwą Uczelni. Pracujemy nad logo, godłem, sztandarem, pieczęciami. Zastanawiamy się nad skrótem.

Co niektórzy zarzucają, że w związku z projektowaną nową ustawą o szkolnictwie wyższym, Uniwersytet przymiotnikowy, jakim przecież będzie nasz, częstochowski, zdegraduje Uczelnię do poziomu wyższej szkoły zawodowej. Bardzo proszę ustosunkować się do tych dywagacji.

– Takie interpretacje nie są zgodne z zapisami projektu ustawy, który już jest i każdy może się z nim zapoznać. Odpowiedni artykuł projektu wyraźnie stwierdza, że uczelnie zachowają nazwę sprzed dnia wejścia ustawy. Oczywiście projekt zawsze może ulec jakiejś zmianie, ale stanowisko pana Ministra, od pierwszych Narodowych Kongresów Nauki, było takie, że uczelnie utrzymają swoją nazwę i nie będzie wprowadzony okres przejściowy, żeby uzupełnić ewentualne nowe wymogi. Wcześniejsze nowelizacje wymagały od uczelni dostosowania się do nowych kryteriów, dając na to na przykład dwa lata. Według nowelizacji nowe warunki stosowania nazwy "uniwersytet" będą obowiązywać tylko te uczelnie, które po 1 października 2018 roku, kiedy nowa ustawa ma wejść w życie, będą chciały uzyskać zmianę nazwy.



Czyli cała uczelnia się cieszy?

– Myślę, że cała społeczność akademicka oczekuje zmiany nazwy. Jest to potwierdzenie efektów naszej pracy, starań i zaangażowania na rzecz podnoszenia jakości działalności naukowej i dydaktycznej.

Ale pojawiały i pojawiają się głosy nie optujące za uniwersytetem...

– Myślę, że ci, którzy pragnęli nobilitacji uczelni i działali na rzecz zmiany, zasługują na nią. Zrobiliśmy bardzo dużo. Próby utworzenia Uniwersytetu w Częstochowie trwają od 20 lat i pracują nad tym różne środowiska. Wcześniej, gdy nie było tak wyraźnych ustawowych warunków, wiele uczelni skorzystało na możliwościach zmiany nazwy. Dostały szansę intensywnego rozwoju i dzisiaj są już uniwersytetami klasycznymi. My przekształcamy się teraz i też nie zamierzamy spoczywać na laurach.

A studenci jakie mają odczucia?

– Biorąc pod uwagę jednoznacznie popierające stanowisko Rady Samorządu Studentów i Rady Samorządu Doktorantów, można przypuszczać, że są zadowoleni. Parę dni temu podczas 45-lecia AZS AJD studenci czterech wydziałów rozgrywali turnieje w koszykach przygotowanych przez AZS z bardzo miłym i wymownym napisem: „Dziękujemy za Uniwersytet”. A myślę, że tak jak pracownicy studenci i doktoranci mają świadomość, że nowa nazwa zobowiązuje. Czeka nas wszystkich sporo pracy, ponieważ nowa nazwa nie oznacza, że więcej nam wolno. Chyba że wolno nam ... więcej i intensywniej pracować. Ten awans jest dla większości prestiżowy, nobilitujący, ale i motywujący do działania i do podejmowania nowych wyzwań.

Pani Rektor, proszę przyjąć gratulacje za otrzymanie tytułu profesora tzw. belwederskiego z dziedziny literaturoznawstwo.

– Bardzo dziękuję! Postrzegam ten tytuł podobnie jak zmianę nazwy Uczelni. To jest zobowiązanie. Tytuł naukowy nadawany jest już nie w dyscyplinie, jak w przypadku stopnia doktora i stopnia doktora habilitowanego, a w szerszej rozumianej dziedzinie nauki, co oznacza, że powinno się być specjalistą nie tylko w swojej wąskiej specjalizacji. Trzeba zatem wciąż pracować i rozwijać się. Sama uroczystość nadania tytułu przez Prezydenta RP w Pałacu Prezydenckim była bardzo uroczystym i miłym wydarzeniem.

Uzyskanie tytułu profesorskiego to potężny wysiłek naukowy.

– Praca naukowa to moja pasja od zawsze i z tego powodu tytuł cieszy mnie podwójnie. Nominacja profesorska jest dowodem, że osiągnięcia naukowe, ale również działalność dydaktyczna i organizacyjna, zostały docenione i dobrze ocenione przez recenzentów. Według aktualnie obowiązujących procedur dorobek przedstawiony w czasie postępowania o nadanie tytułu naukowego ocenia pięciu recenzentów, potem odbywają się głosowania przeprowadzającej procedurę Rady Wydziału i Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych. Wreszcie nominację podpisuje Prezydent RP. Pragnę dodać, iż razem ze mną nominację profesorską otrzymał prof. Robert Zawadzki z Instytutu Filologii Polskiej, też z dyscypliny literaturoznawstwo, więc w czasie uroczystości w Pałacu Prezydenckim Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie była dobrze reprezentowana. W najbliższym czasie szykują się nam jeszcze trzy profesury w naszej Uczelni: dwie z dyscypliny literaturoznawstwo i jedna z dyscypliny fizyka.



Dziękuję za rozmowę

Nazwa uniwersytetu przymiotnikowego wynika z art. 3 ust 3 ustawy PoSW, który mówi, iż „Wyras „uniwersytet” uzupełniony innym przymiotnikiem lub przymiotnikami w celu określenia profilu uczelni może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej sześć uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk objętych profilem uczelni”. Akademia Jana Długosza w Częstochowie posiada 6 uprawnień do nadawania stopnia doktora, a więc spełnia warunek ustawy do ubiegania się o zmianę nazwy. I procedura zmiany nazwy dobiega końca.

WCZESTOCHOWIE.PL

"Bezpieczna Częstochowa". Wspólna akcja miasta i policji

SAS

26.04.2018 16:51



fot. UM Częstochowy

W czwartek, 26 kwietnia zainaugurowano akcję "Bezpieczna Częstochowa", która obejmuje seniorów oraz młodzież i dzieci. Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk i komendant miejski Policji Dariusz Ałtasik podpisali w tej sprawie specjalne porozumienie o współpracy.

Odpowiedzią na liczne przypadki oszustw dokonywanych na osobach starszych metodą „na wnuczka” i „na policjanta” była ubiegłoroczna akcja „Bądź bezpieczny seniorze”.

- Zastanawialiśmy się, jak dotrzeć do seniorów, jak ich uświadamić i przestrzec – mówił prezydent **Krzysztof Matyjaszczyk** podczas konferencji prasowej, inauguracyjnej akcji „Bezpieczna Częstochowa”. - Doszliśmy do wniosku, że trzeba działać wspólnie, przy pomocy różnych środków. W Częstochowie pojawiły się plakaty, spoty radiowe i filmowe, ale do naszych seniorów docieraliśmy też bezpośrednio, odwiedzając wspólnie z Policją starszych, samotnych mieszkańców naszego miasta.

Ubiegłoroczna akcja ZGM TBS i Policji przyniosła spadek przestępstw dokonywanych na najstarszych mieszkańcach naszego miasta. W 2016 roku przypadków oszustw „na wnuczka” i „na policjanta” było 37 (w 20 doszło do przekazania pieniędzy), do połowy grudnia 2017 roku do przekazania pieniędzy doszło już tylko w 14 przypadkach.

- Dziś seniorzy wiedzą już, że policja nigdy nie prosi o wzięcie udziału w tajnej akcji czy o przekazanie komuś pieniędzy. A w przypadku jakichkolwiek podejrzeń należy od razu odłożyć słuchawkę i wybrać numer 997 lub 112 - powiedział komendant miejski Policji w Częstochowie **Dariusz Ałtasik**.

W tym roku postanowiono kontynuować działania i rozszerzyć akcję. Powstała publikacja - Abecadło Bezpieczeństwa Seniora - z szeregiem cennych rad, które mogą się przydać w różnych sytuacjach - w domu, banku, szpitalu, na ulicy, podczas rozmowy telefonicznej i w trakcie wyjazdów wakacyjnych.

- Dodatkowo w „Abecadle...” znaleźć można informacje o miejskich programach realizowanych dla seniorów oraz o innych udogodnieniach, które są dostępne dla najstarszych częstochowian - powiedział prezydent. - Wszystkie te działania wpisują się w realizowany przez nas program Częstochowa wspiera seniorów.

Prezydent wraz z komendantem policji wspólnie wręczyli pierwsze egzemplarze publikacji obecnym na konferencji seniorom, a następnie podpisali porozumienie o współpracy, które jest początkiem kolejnych działań, bo akcja zostaje rozszerzona o młodszą grupę częstochowian - młodzież i dzieci, które narażone są na różnego rodzaju zagrożenia, głównie w internecie.

- Potrzebę przeprowadzenia takiej akcji dla nastolatków zgłaszali nam sami lokatorzy podczas Rad Lokatorów - powiedział **Paweł Konieczny**, prezes Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej TBS. - Wiemy, że w naszych budynkach coraz więcej osób ma internet. To bardzo dobre źródło informacji i narzędzie komunikacji, ale też trzeba umiejętnie z niego korzystać. Zwłaszcza dzieci powinny wiedzieć, jak zachowywać się w sieci.

Dlatego do współpracy zaproszono Państwowy Instytut Badawczy NASK w Warszawie. W jej ramach powstała specjalna broszura edukacyjna dla nastolatków, ostrzegająca przed zagrożeniami w sieci.

Akcji towarzyszy spot filmowy („Stop cyberprzemocy”), przygotowany przez miasto i KMP w Częstochowie, można go znaleźć tutaj

Podczas spotkania **Anna Ryczyńska** z NASK mówiła o tym, czym zajmuje się instytut, ale także o zagrożeniach z jakimi na co dzień mają do czynienia najmłodszy.

- Wiemy, że dzieci boją się cyberprzemocy, boją się hejtu, wiemy z jakimi treściami mają do czynienia i jakie zachowania ryzykowne są czasem ich udziałem - powiedziała. - Ale internet to przyszłość nas wszystkich i nikt nie zwalnia rodziców, nauczycieli ze współodpowiedzialności za kształtowanie dziecięcych kompetencji. Dla dzieci nie ma świata off-line i on-line, dla nich to jeden świat...



W Częstochowie ruszają bezpłatne badania astmy i alergii

SAS

26.04.2018 11:14



fot. interped

Rusza kolejna edycja bezpłatnego programu profilaktyki zdrowotnej dla częstochowianek i częstochowian ze szkół podstawowych. Tym razem dotyczy wczesnej diagnostyki astmy i chorób alergicznych.

Program pn. „Profilaktyka i wczesna diagnostyka astmy, chorób alergicznych u dzieci, mieszkańców Częstochowy na lata 2014-2018” ma na celu wczesne rozpoznanie astmy i innych chorób alergicznych oraz poprawę jakości życia chorujących dzieci.

Jego głównym celem jest wczesne rozpoznanie astmy i innych chorób alergicznych u dzieci (klasy 1-6 szkół podstawowych), poprawa jakości życia młodych częstochowian cierpiących na te schorzenia i promowanie działań dotyczących uwarunkowań mających wpływ na stan osób chorych na astmę i alergię (edukacja, profilaktyka).

Realizatorem programu jest Stowarzyszenie Promocji Zdrowia Dzieci i Młodzieży „Nasze Dzieci” – Specjalistyczna Przychodnia Lekarska „INTERPED” Al. Wolności 46 (paw. pediatryczny), tel. 505 078 951, e mail: interped@interped.pl

Szczegółowe informacje dostępne na stronie: www.interped.pl.

POLSKIE RADIO KATOWICE

BEZPIECZNA CZĘSTOCHOWA 2018. CZĘSTOCHOWSKA POLICJA I URZĄD MIASTA ŁĄCZĄ SIŁY. 🎵

DATA: 26-04-2018



fot. K. Stabikowski

Bezpieczna Częstochowa 2018 - pod takim hasłem Komenda Miejska Policji i Urząd Miasta rozpoczynają wspólne działania na rzecz najmłodszych i najstarszych mieszkańców.

Dla seniorów przygotowano nowe spoty profilaktyczne o tym, jak nie paść ofiarą oszustów oraz broszurę "Abecadło Bezpiecznego Seniora". To kontynuacja i rozszerzenie działań z ubiegłego roku - mówi prezydent Częstochowy - Krzysztof Matyjaszczyk.



Bezpieczeństwo mieszkańców Częstochowy było dziś tematem konferencji naukowej na Politechnice Częstochowskiej. Więcej o akcji Bezpieczna Częstochowa 2018 mówić będziemy w dzisiejszym wydaniu Infostrady.



Strata finansowa Miejskiego Szpitala Zespołonego za ubiegły rok została pokryta z budżetu miasta

26 kwietnia 2018



Finansowa kondycja lecznicy wywołała najgorętszą dyskusję na czwartkowej sesji Rady Miasta. Pierwotnie obrady miały być zwołane w trybie nadzwyczajnym, bo radni są zobligowani terminowo przyjąć sprawozdanie finansowe częstochowskiej placówki. O kondycji szpitala szeroko informował jego dyrektor Wojciech Konieczny.

Poleć 1

← Poprzedni

Politechnika Częstochowska rozpoczyna współpracę z firmą Guardian

Następny →

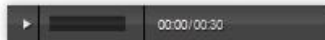
Policjanci w ostatniej chwili uratowali lokatora z pożaru

Więcej na ten temat:

- Częstochowa · informacje z Częstochowy · Miejski Szpital Zespołony · Rada Miasta · sesja Rady Miasta · wiadomości z Częstochowy

Daj znać

My pytaliśmy o przyczyny wykazanej straty.



Powiedział nam dr Wojciech Konieczny. Jak przyznaje prezydent resortowy Andrzej Szewiński, szpital nie prowadzi działalności zarobkowej i stale trzeba do niego dokładać, natomiast bardzo wysokie pozostają zobowiązania kredytowe Miejskiego Szpitala w Częstochowie.



Ostatecznie Rada Miasta podjęła uchwałę by pokryć część straty szpitala – kwotę ponad 2,2 mln zł – z miejskiego budżetu. Kolejne 4,2 mln strat szpital musi pokryć sam z przyszłego zysku. Jak przyszłość placówki w obecnej sytuacji finansowej widzi dyrekcja?



Dodaje dyrektor Wojciech Konieczny, z Miejskiego Szpitala Zespołonego w Częstochowie. Czy będziemy mieli się gdzie leczyć w Częstochowie i ile to będzie kosztować? Do tematu jeszcze będziemy wracać.